GAZETA KRAKOWSKA

Nro 52.

Z KRAKOWA DNIA 1 LIPCA 1818 Roku WE SZRODĘ

— Z Krakowa. —

Opisanie Obrzędu Załobnego po Zgonie Tadeusza Kościuszki.

Na naypierwszy odgłos smutney wiadomości o zgonie Jenerała Tadeusza Kościuszki, Cały Ród Polski przeięty uczuciem żalu po stracie Męża od wszystkich Rodaków Uwielbianego, smutnemi Pieniami w Przybytkach Pana Zastępów, oddawał cześć Szanownym Popiołom nieodżałowanego Wodza. Temi samemi uczuciami przeięci Polacy, Rzeczpospolitę Krakowską składaiący, wraz z Obywatelami Województwa Krakowskiego, w rożnych Kościołach tego Miasta, żałobnym Religiynym obrzędem, nieśli poszanowanie czcigodnym Rycerza Zwłokom. — Towarzysze broni Bohatyra, w Kościele OO. Kapucynów odprawili żałobny obchód — W Kosciele Katedralnym, Obywatele Rzeczypospolitey i Województwa Krakowskiego zgromadzeni na dniu 11 Grudnia r. 1817 wyrządzali tę smutną posługę Szanownym Prochom Naczelnika. — Co tylko do tego smutnego Aktu dla uczczenia go godnym pamiątki, iaką obchodzono, sztuka ozdoby i kształtu przydać mogła, to wszystko, kosztem własnym Kapituła Krakowska zastąpiła. Wśrod licznego Duchowieństwa i błagalnych ofiar, wsród ludu, który tę wspaniałą Bazylikę napełnił, Pasterz Dyecezyi JW. JX. Biskup odprawił żałobne Nabożeństwo, a JW. JX. Łancucki Scholastyk Katedralny i Archyprezbiter Kościoła Panny Maryi, zwykłą sobie wymową, do łez wszystkich słuchaiących pobudzaiącą, cnoty i zasługi Wodza, w sercach Polakow nigdy nie zatarte przytomnemi uczynił. — Nie przestali ieszcze Obywatele Miasta Krakowa na tych żałobnych obchodach. Zmarły Naczelnik był im zawsze obecny, gdy na Rynku tey Stolicy, przysięgę Powstania Narodowego wykonywał, iak tę przed Maiestatem Boga, w Kościele Archyprezbiteralnym stwierdzał. — Każdy kamień odświeżał im pamięć tych Dzieł Rycerza, upragnęli przeto, aby w tym samym Kościele, gdzie Wodza swego wznoszącego Ręce do Pana Zastępów za sprawą Narodu widzieli, aby tam Cieniom Jego cześć i posługę ostatnią oddali. — Uczyniwszy zatem między sobą składkę, zeszli się na żałobne Nabożeństwo do wspomnionego Kościoła, posępną Starożytną postacią, wspaniałym Katafalkiem, napisami do obrzędu zastosowanemi, dodawaiącego powagi tey żałobney ceremonii. JW.

JX. Dziekan Katedralny Skorkowski, składał Błagalną ofiarę przed Ołtarzem Wszechmocnego, a wymownym głosem W. JX. Dzianotty, Kanonik Sandomierski opowiadając czyny Zmarłego Rycerza zachęcał Polaków do Staropolskiey Cnoty.—Niemogła się ukoić w żalu cała Rodzina Polaków nad stratą Wielkiego Męża; zapragnęli wszyscy, ażeby te Szanowne Znakomitego Rodaka popioły, na obcey złożone ziemi, do Oyczystey przeniesione były. Poparł te życzenia Rząd Polski, w tym celu prośbą do Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, Króla swoiego podaną. — Wspaniały ten Monarcha, Wskrzesiciel Imienia Polskiego, nietylko do tey prośby przychylić się raczył, ale nadto koszta sprowadzenia tych Zwłok z Skarbu Publicznego zastąpić polecił. A co się tycze oznaczenia mieysca, w którym maią spoczywać śmiertelne Szanownego Woiownika Zwłoki, Nayiaśnieyszy Pan zostawił do woli Narodu. — W tym właśnie czasie Obywatele Rzeczypospolitey Krakowskiey na Seymie Grudniowym zgromadzeni, życzenia swoie do Senatu zanieśli, aby Kraków iako mieysce składu Starożytności Narodowych, i Naydroższych Oyczyzny Pamiątek, posiadał oraz Prochy tego Wielkiego w Narodzie Polskim Męża. Rząd Królestwa, będąc w tey mierze tłumaczem życzenia powszechnego, odstąpił do tego Panteonu, drógich Tadeusza Kościuszki Popiołów i zaszczyt strzeżenia ich mieszkańcom Rzepltey Krak: powierzył, które przez Xcia Jabłonowskiego, Wice-Referendarza w Królestwie Polskim sprowadzone do Krakowa zostały.—Godność tego nieoszacowanego Skarbu, Godność Obrzędu, iaki w Imieniu wszystkich Polaków Rząd Rzepltey Krakowskiey miał obchodzić, wymagała czasu do potrzebnego przygotowania.) Dlatego, Bohatyra naszego Ciało z Solury przywiezione, złożone tym czasem zostało w Kościele Sgo Floryana na Kleparzu. — Od dnia więc 11go Marca, w którym te Zwłoki w wspomnionym Kościele złożone były, Przybytek ten Pański, stał się Przybytkiem Powszechnego Ludu Zgromadzenia. — Tam Towarzysz Broni Kościuszki przy Popiołach Wodza, rany pod Jego Dowodztwem odniesione goił.—Tam Obywatel straty, iakie w sprawie Oyczyzny pod Jego Naczelnictwem poniosł na zysk Jey rachował. — Tam nędzny w patruiąc się w Obraz nieporównaney Bohatyra skromności los swóy pocieszać nauczał się. — Tam Lud wieyski Prochy Dobroczyńcy swego łzami skrapiał. — Duch Kościuszki patrzał z Granic Nieśmiertelności na uczucia Rodaków, iakie przy śmiertelnych Jego Zwłokach wydawali. — Aż nakoniec potrzebne przygotowania do obrzędu pogrzebowego ukończone zostały. —— Senat Krakowski dzień 23 Czerwca na ten obchod naznaczył. Na odgłos dnia oznaczonego, zebrali się z nayodleglèyszych, nawet Prowincyy i okolic Polacy. Zgromadził się Lud wieyski, i Miasto Kraków wystawiało mieysce ziazdu Rycerstwa, które posłuszne na Głos żyiącego Naczelnika, przy grobie Jego chciało iakoby odebrać ostatnie rozkazy i Nauki: iak kochać trzeba Oyczyznę.

(Dalszy ciąg w następuiącey Gazecie.)

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Podaie do Publiczney wiadomości, iż wciągu Mca Maia r. b. złożonemi zostały na wystawienie Pomnika ś. p. Tadeuszowi Kościuszce, ofiary następuiące przez Mie-

szkańców. Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu, tudzież Osoby zagraniczne w chęciach uwieńczenia pamiątki tego wielkiego Męża, z Mieszkańcami tuteyszemi ubiegaiącemi się. (*Dokończ ciąg.*)

Wykazu poczynionych przez Obywateli dobrowolnych Składek na Pomnik ś. p. Tadeusza Kościuszki od dnia 1 Maia r. 1818. aż po dzień 1. Miesiąca Czerwca. r. b. — Xiądz Wierzbieński Przeor Mogilski złp. 100. — Józef Haller Dukatów 6. — Wencel i Synowie złp. 21. — Andrzey Hrabia Wielopolski złp. 400. — Stanisław Hrabia Sierakowski złp. 70. — Józef Chomentowski Dukatów 2. — W Biórze Wóyta Gminy 7mey Miasta Krakowa złożono Razem złp. 268 gr. 10. — W Biórze Wóyta Gminy 8mey Miasta Krakowa złożono Razem złp. 27 gr. 2. — Franciszek Lipczyński złp. 30. — Józef Hrabia Wodzicki złp. 70. — Stanisław Hrabia Badeni złp. 100. — Antoni Hrabia Stadnicki złp. 80. — Otwinowska Xięni Panien Zwierzynieckich złp. 4. — Lebowska z Dóbr Krzesławic złp. 7. — Lubowiecki Zgłębokiey złp. 4 gr. 6. — Tadeusz Konopka złp. 30. — X. Jan Filarski złp. 6. — Konstanty Fiałkowski złp. 4. — Jacek Xiężarski złp. 4. — Jan Szmiden złp. 12. — Gromada Tomaszów złp. 4. — Glebutowski z Uiazdu złp. 4. — Gromada złp. 6. — Lisowski złp. 7. — Gromada Bolechowice i Zelkow złp. 18 gr. 29. — Barankiewicz złp. 7. — Duchanowski złp. 5. — Gromada Karniowice złp. 4 gr. 16. — X. Michał Solarczyk złp. 4. — Adam Krayner złp. 4. — Stanisław Ciechanowski złp. 4. — Nowacki złp. 2. — Gromada Brzezie Szla. złp. 3 gr. 27. — X. Troianowski złp. 4. — Józef Olszewski złp. 3. — Gromada Pękowice złp. 4 gr. 6. — Zdanowski złp. 5. — Gromada Glebutow złp. 7 gr. 16. — Watkowiński złp. 2. — Celeński złp. 6. — Kupalski złp. 4. — Gromada Zielonki złp. 24. — Gromada Babice złp. 8. — Radomyski złp. 4 gr. 6. — Ostrowski złp. 1. — Gromada Garlica Murowana złp. 5. — Józef Gollenkofer złp. 4. — Ziembieński złp. 2. — Woyciech Wroński złp. 2. — Woyciech Kanłowski złp. 1. — Wincenty Łabencki złp. 4 gr. 6. — Maria Badenia Dukat 1. — Paweł Galian złp. 2. — Chrzanowski złp. 7. — Gromada Modlnica W. złp. 7. — Tarczyński złp. 2. — Gromada Brzezie Narodo. złp. 3. — Gromada Witkowice złp. 12 gr. 23. — Gromada Gorka Narod. złp. 3 gr. 21. — Brükner złp. 3. — Parenska złp. 4 gr. 6. — Stanisław Klinkiewicz złp. 4. — Jan Kuligowski złp. 1. — Czaputowicz złp. 2. — Sobieski gr. 18. — Gromada Promnik C er. złp. 14 gr. 18. — Gromada Promnik Biały złp. 3 gr. 6. — Gromada Modlnica mała złp. 8. — Gromada Tonie złp. 14. — X. Jounga złp. 6. — Józef Podlewski złp. 6. — Piotr Jaszerzeński złp. 3. — Piątkowski Wóyt Gminy złp. 4. — Gromada Zabierzowska złp. 15. — Gromada Kochanowska złp. 1 gr. 12. — X. Tomasz Heszko złp. 4 gr. 6. — Jacek Mieszkowski złp. 2. — Gromada Budzyńska złp. 2. — Gromada Brzeskwieńska złp. 4 gr. 6. Gromada Baczyńska złp. 1 gr. 24. — Xiądz Antoni Kęcki złp. 4 gr. 6. — X. Woyciech Warmondzki złp. 2 gr. 24. — Marcin Krupski złp. 3. — Gromada Alexandrowska złp. 5. gr. 15. — Gromada Chrościńska złp. 3. Jan Petra Leśniczy złp. 1. — Stanisław Łysakowski złp. 1. — Gromada Zalewska złp. 14. — Gromada Cholerzyńska złp. 6 gr. 27. — Gromada Kleszczowska złp. 2 gr. 12. Gromada Balicka złp. 7. — Gromada Burowaka złp. 2 gr. 27. — Franciszek Czyżewski złp. 12. — Gromada Rączna złp. 10. Gromada Scieiowska złp. 3. — Waligorski,

Rządca Czer. złp. 12. — Grzegorsz Hodowski zł. 10.— Wincenty Swelcin Str źnik złp. 2. — Obywatel Galicyi NN. złp. 4. — Obywatel Galicyi NN. złp. 6. — W czasie odpustu od Ludzi złp. 15. — Gromada Jeziorzany złp. 8. — Tomasz Bober Galarnik złp. 3. — Walenty Kowalski złp. 2. — Marcin Balwicz złp. 2. — Bonewentura Wotek złp. 3. — Jakób Grzywa złp. 2. — Paweł Michno złp. 2. — Winofeld Leśniczy złp. 6. — Magdalenna Lelkowna gr. 15. Maciey Grzywa Galarnik złp. 2. — X. Teressiński Komendarz złp. 18. — Gromada Czernichowek złp. 9 gr. 15. — Kasper Marcinkowski złp. 1 gr. 12. — Gromada Klokoczyn złp. 12. — Gromada Zagaie złp. 9. — Jakób Mucha Galar. 1. — Gromada Czerniachow złp. 9. — Borowicz Nauczyciel paraf: złp. 1. — Gromada Wołowice złp. 8. Antoni Paczkowski złp. 3. — Dyionizy Lipieński złp. 2 gr. 24. — Eufemia Otwinowska Xię: złp. 4. — X. Melchior Węgrzykowski złp. 1 gr. 12. — X. Bernard Senatorowicz gr. 15. — Xiądz Franciszek Czołczyński gr. 15. — Kryspian Sikorski dukatów dwa. — Felix Bugayski gr. 12. — Wincenty Sobierayski gr. 15. — Maszewski Rządzca Klasztoru złp. 2. — Brzezieński złp. 1. — Muszyński Ekonom złp. 1. gr. 12. — Mikołay Michalski gr. 15. — Klemens Kawecki złp 2. — Stanisław Kawecki gr. 24. — Kajetan Jędrzeioski złp. 1 gr. 12. — Teressa Kawecka gr. 21. — Gasper Jankowski gr. 12. — Maciey Bernacieński złp. 1. — Krowodrze Gmina złp. 12. — Nowa Wieś Gmina złp: 2 gr. 29. — Tomasz Obrębski złp. 1 — Jakób Kraśmiński złp. 1. — X. Onufry Bozęcki złp. 4 gr. 6. — Wincenty Hrabia Szembek złp. 18. — Piotr Jaskierski złp. 1 gr. 15. — Stanisław Kasznica złp. 4. — Petronella de Vernier złp. 2. — Franciszek Hrabia Szembek złp. 6. — Józef Baron de Stadziewicz złp. 18. — Wiktorya Krasuska złp. 4 gr. 6. — X. Bartłomiey Opłatkiewicz złp. 5. — Kazimierz Wirzbicki złp. 1 gr. 12. — Jakób Kolesieński gr. 15. — Augustyn Gąsiorowski złp. 2. — Wincenty Okuński złp 2. — Gromada Wsi Piła złp. 1 gr. 12. — Gromada Rudno złp. 2 gr. 8. — Gromada Koleocin złp. 2 — Gromada Lussowice złp. 5 gr. 2. — Gromada Płaza złp. 9. — Gromada Cięszkowice złp. 4. — Grocie złp. 2 gr. 6. — Gromada Kościelce złp. 6. — Jędrzey Suszkiewicz złp. 1 gr. 15 — Jan Molski złp. 2. — Kaietan Lechowski złp. 2. — Józef Rudzki złp. 3. — Ferdynant Dziurdzikowski złp. 1. — Michał Belowski gr. 15. — Gromada Gór Laszowskich złp. 3. — Gromada Pogorzyce złp. 14. — Gromada Nieporaz gr. 27. — Antoni Wolski złp. 1. — Jgnacy Hr. Wielopolski złp 5. — Franciszek Ostrzeszowicz złp. 5. — Kaietan Chociszewski złp. 6. — X. Antoni Kitlenski z Bobosu złp. 6. — Jędrzey Wilczeński złp. 6. — Kazimierz Prezentkiewicz złp. 6. — Franciszek Szmid złp 3. — Adam Wenecki złp. 3 — Józef Franke złp. 3. — Gromada Bobrek złp. 15. — Gromada Gorzow złp. 20. — Gro. Chełmek złp. 30. — Gro. Libiąża W. złp. 36. — Gro. Gromież złp. 30. — Jan Wiśniowski złp. 6. — Jan Kobylański złp 6. — Jgnacy Boglewski złp. 6. — Magdalena Wronowska złp. 1. — Józef Pietrowski złp. 4. — Sylwester Rath złp. 9. — Agneszka Rath złp. 9. — NN. złp. 7. — Michał Matecki złp. 3. — Karol Higler złp. 3. — Józef Klike złp. 4. — Marasse złp. 18. — Swierczak Pleban złp. 6. — Pinkus Liblich gr. 25. — Józef Wydrychowski złp. 4. — Józef Dembieński złp. 1. gr. 12. — Gromada Wsi Płok złp. 5. — Dawid Mendelbaum gr. 6. — Symon Rozembaum gr. 9. — Herszla Maior gr. 12. — Herszla Rozembaum gr. 15. — Aron Golip gr. 6. — Józef Alexander gr. 15. — Dawid Szenkier gr. 15 — Florkiewicz złp. 30. — Kaladulski Wóyt Gminy — złp 6. — Kobylański Leśniczy złp. 2. — Łacki Dzierżawca złp. 28. — Sternicy Galarów Skarbowych złp. 6. — X. Kaistura Pleban Bakicki złp. 9. — Kowalski Strażnik lasów złp.

2. — Rucienski Dyspozytor złp. 3. — Stradomski Dozorca złp. 6. — W Biórze Wóyta Gminy 6 Krzeszowice przez W. Drakę Rządzce Hrabstwa Tęczynka złp. 100. — Leopold Szczepanowski złp. 6. — Józef Lgocki złp. 6. — Felix Markowski złp. 2. — Józef Olszewksi złp. złp. 3 — X. Felix Chorąży Wik. Rudawy złp. 1. — X. Telesfor Sołtysik Przeor Kar. złp. 12. — Jan Krenich Leśniczy złp. 3 — Teodor Sokołowski złp. 2. — Wincenty Borzęcki złp. 2. — Wincenty Wróblewski złp. 12. — Maryanna Wróblewska złp. 4. — Barbara Bellowna złp. 2. — X. Józef Hudek złp. 8. — X. Grzegorz Ligizieński złp. 3. — Wiktor Krygier złp. 2. — Jan Mieroszewski złp. 18. — Józef Malisz złp. 8. — Jan Pawłowski złp. 3. — Rafał Winiarski złp. 6. — Franciszek Samych złp. 3. — Karol Szpandel złp. 8. — Mieszkańcy M. Chrzanowa złp. 150. Wieś Balin złp. 36. — Wieś Lubiąże małe złp. 30. — Wieś Kąty złp. 9. —

W Miesiącu Maju roku bie. złożona Summa wynosi w gole w Złocie Dukatów Sztuk Jedynascie i w Srebrze zł. pol. 2799 gr. 27 wyraźnie zł. pol. Dwa tysiące siedmset dziewięćdziesiąt dziewięć gr. dwadzieścia siedm — W Krakowie dnia 20 Czerwca 1818 roku.

Wodzicki, P. S.
Darowski Z. S. J.

Z Warszawy d. 23 Czerwca.

Gazeta Poznańska umieściła następuiący opis życia ś. p. Jenerała jazdy Jana Henryka Dąbrowskiego.

Zycie tego drugiego Bohatyra narodowego powstania 1794 roku, tego Weterana niepodległey Polski, tak połączone iest ze wszystkiemi wypadkami, które uświetniły klęski tego kraiu, iż zdaie się być na nowo osnową w ostatnich czasach dzieiów starożytney Sarmatów oyczyzny. Jenerał Dąbrowski od pierwszey młodości obrał rzemiosło oręża, wchodząc w służbę woyska Saskiego, w którem oyciec iego był Jenerałem. W pamiętney owey epoce, kiedy Polska wydobywaiąc się z pod gruzów upodlenia, wezwała rozproszone dzieci do swey obrony, Dąbrowski między pierwszemi na oyczystą powrócił ziemię i w sławney Madalińskiego jazdy narodowey brygadzie, zaiął stopień Vicebrygadyiera. Jutrzenkę odrodzoney Polski zaćmiły w krotce chmury nieszczęścia; lecz naród, który zdolny był uczuć zacność swoiego przeznaczenia, nie mógł zginąć bez chwały. Epokę Seymu konstytucyynego zastąpiła w krótce epoka Kościuszki, z którą imie Dąbrowskiego iest nierozdzielne. Mianowany Jenerał Majorem obiął dowodztwo lewego skrzydła w posadzie woyska pod Warszawą, i w pamiętnem tey stolicy oblężeniu, umiał pokonać i nieprzyiacioł kraiu i potwarz zawistnę.

Dzień 28 Sierpnia, w którym Dąbrowski odzyskał utracone na prawem skrzydle woyska bateryy Szwedzkich stanowisko i powrocił Warszawy zagrożone bezpieczeństwo, dzień, którego pamiątkę uświetnił pierścień w imieniu oyczyzny Jenerałowi Dąbrowskiemu dany z oznaczeniem dnia tego w rycinie, był nieiako wstępem do dzieł świetnych, które gruntowały i nadzieię oyczyzny i sławę oręża Polskiego.

Wyprawa do Wielkopolski dla wsparcia powstania tey prowincyi, iest iednem z tych przedsięwzięć woiennych, w których jeniusz i zdolność Wodza, maią przewagę nad liczbą i nad męztwem. Kościuszko powierzył wyprawy tey pomyślność Dąbrowskiemu, a skutek świetny usprawiedliwił wybór i zaufanie Naczelnika. Oręż zwycięzki Polaków oparł się o Bydgoszcz, a Jenerał Dąbrowski nad Brdą zaszczytny powtórnie odebrał od Rządu upominek szabli, z chlubnym równie iak zasłużonym napisem; *Oyczyzna swoiemu Obrońcy.*

Los Polsce zawistny w nieszczęśli-

wey pod Maciejowicami bitwie, położył tamę dalszym oręża Polskiego postępom. Jenerał Dąbrowski zawołany na ratunek zatrwożoney stolicy, dał nowy i pewnieyszy dowód przewyższaiących talentów, zachowuiąc w odwrocie przez kilkadziesiąt mil zatrwożonego kraiu i w pośród przewyższaiącey nieprzyiaciół siły wszystkie korzyści zwycięztwa. Nieszczęście, które w owym czasie przytłoczyło Polskę, przyćmiło i ten piękny czyn broni, który ani dosyć iest znanym, ani dosyć cenionym, lecz który w oczach znawców sztuki, stanowi nieomylną cechę doskonaści Wodza.

Dobiiała iuż Polski godzina! Większa część iey obrońców spoczywała iuż w mogile, lub w szlachetnym ięczała kalectwe! Ofiara pozostałych nie była iuż zdolną zmienić okropności przeznaczeń Polaków! W tem położeniu rozpaczy Jenerał Dąbrowski z zaufaniem, iakie jeniusz w własnych zwykł pokładać siłach, podał śmiały, a w stosunku owym okoliczności iedyny proiekt, przerznąć się z jazdą przez pół Europy i złączyć się z woyskami Francyi, których hasłem podowczas było, niepodległość ludów. Proiekt ten nie wziął skutku, lecz iego wynalazcy otworzył nową drogę do okazania całey gorliwości, iaką dla swoiey pałał oyczyzny.

Jeograficzne położenie Polski, ciągłe od wieku iey klęski, szczęście i potęga otaczaiących ią Mocarstw, skupić zdawały się, ażeby zatrzeć aż do imienia byt tey nieszczęśliwey kraiay; Jenerał Dąbrowski przedsięwziął szczęśliwy zamiar utworzyć idealną dla Polaków Oyczyznę, i pod iey hasłem podnieść narodowy charakter i wskrzesić nadzieię. Utworzenie legiionów Polskich iest dziełem oryginalnym i bez przykładu w dzieiach świata. Dyrektoryiat Francuzki nie mógł w nim niewidzieć własnych korzyści i zakładu pożyteczney w Europie odmiany. I tak proiekt ten chciwie był przyięty i z gorliwym pośpiechem uskuteczniony. Jenerał Dąbrowski na czele uzbroionych pod zupełney narodowości znamieniem Polaków, przypomniał Europie z rzędu Mocarstw wymazaną Polskę. Sława, którą okryły się woyska Francuzkie we Włoszech, iest wspólną legiionom Polskim i ich Wodzowi; jeniiusz woienny Napoleona zatwierdził ią zaszczycaiąc Jenerała Dąbrowskiego orłem Legii honorowey i Kommandorstwem korony żelazney. Dąbrowski na czele legiionów po dwakroć chwalebnemi okryty blizny, nakoniec w nagrodę tylu trudów i ofiar, po dwunastoletniem oddaleniu z oyczyzny miał rozkaz powrócić na iey łono przewodnicząc zbroynym hufcom narodowym.

W roku 1806 utworzywszy z niewypowiedzianym pośpiechem siłę zbroyną narodową na oyczystey ziemi, własnym przykładem torował iey do sławy drogę, i pełniąc obowiązki Wodza i żołnierza, pod Tczewem sam prowadził kolumny, i maiąc pod sobą zabitego konia, sam ciężko był ranny, nie pierwey iednakże oddalił się z niebezpiecznego stanowiska, aż miasto zdobytem zostało. — Zaledwo z tey rany wyleczony, w teyże kampanii w bitwie pod Friedlandem, gdzie iego dywizyia tyle się do zwycięztwa przyłożyła, powtórnie był ranionym.

Tyle lat gorliwych i użytecznych krajowi usług, w których szlachetne blizny iedyną były zdobyczą, nagrodził były Cesarz Francuzów, znawca prawdziwych talentów, z hoynością, odpowiadaiącą zasłudze; ale szlachetny Dąbrowskiego umysł nie był zdolny szukać w obfitości spoczyn-

ku, póki mu tylko wystarczały siły służenia oyczyznie.

Kampaniia 1809 otworzyła nowe gorliwości Jego pole. Zagrożony napadem nieprzyiacioł Poznań, uyrzał Dąbrowskiego w pośród swych murów, a utworzona w pośród szczęku nieprzyiacielskiego oręża siła zbroyna do odporu, nietylko pod iego przewodnictwem oswobodziła Wielkopolskę, lecz przez śmiałe obroty nad Bzurą, przyczyniła się do uwolnienia stolicy i dzieliła następnie sławę świetnych wypadków tey kampanii.

W kampanii 1812 Jenerał Dąbrowski zaszczycony był iednem z nayważnieyszych woiennych poleceń: obsaczenia twierdzy Bobruyska i czuwania nad bezpieczeństwem tylu posuwaiących się woysk ku Moskwie, a kiedy te woyska nagle cofać się musiały, Jenerał Dąbrowski na czele swoiey dywizyi przyłożył się do ułatwienia trudney przez Berezynę przeprawy, gdzie, równie iak we wszystkich innych stanowczych wydarzeniach, sam na śmierć narażaiąc się, postrzałem karabinowey kuli miał rękę zgruchotaną. Jednakże ani to nowe kalectwo, ani nadwerężone długoletnią woienną pracą siły, nie potrafiły osłabić sprężystości duszy. W kampanii 1813 znowu stanął na polu sławy i w pamiętney bitwie pod Lipskim aż do ostatniey chwili odwrotu, utrzymał ważne stanowisko, o które opierało się lewe skrzydło woysk Francuzkich. Kampaniia 1814 zwracaiąc Europie pokóy, była też kresem woiennych trudów Jego Zmiana polityczna Europy daiąc nowe stosunki Polsce, zostawiła nienaruszone prawa, które gruntowały się na cnotach, zasłudze, na powszechnym szacunku, i Jenerał Dąbrowski wezwany naprzód od N. Cesarza wszech Rossyy do obrad woyskowego Komitetu, od tegoż Monarchy ogłoszonego Królem Polski, podniesiony został na stopień Jenerała jazdy, otrzymał wysoki Senatora Woiewody urząd i ozdobiony został orderem Orła białego.

Gmin pospolitych ludzi niknie z powierzchni ziemi iak mgła przed blaskiem promieni słońca; ale ci, których przyrodzenie odosobnić chciało wyższością ieniuszu, szczególną cechą znaczą powszechne wypadki życia. Dąbrowski, którego ród w odległey starożytności zagnieździł się w Krakowskiem, gdzie i on sam wziął początek życia, iakąś niewiadomą siłą był pociągniętym odwiedzić mieysce swoiego urodzenia, które w dziecinstwie opuścił. Zbliżał się iuz ten dzień, który w księdze niedoyrzaney okiem śmiertelnem, zakres iego życia był oznaczony, i zdaie się, iż iakaś wyższa nad ludzkość władza, chciała mu okazać chwalebnych dni obwód dopełniony, stawiąc obok siebie dwa ostateczne kresy: urodzenia i śmierci. Zaledwo powrócił na łono ulubioney rodziny, dotknięty chorobą, którą sam tylko iakby natchnieniem za śmiertelną uważał, bez naymnieyszey trwogi, bez pomieszania, bez cienia słabości umysłu, z tą samą zimną i rozważną odwagą patrzał na zbliżaiącą się śmierć, z iaką tylokrotnie spotykał ią wpośrod boiów wrzawy. Pożegnanie drogiey sercu swoiemu żony, błogosławieństwo dzieciom, było rozczulaiącym obrazem religiynego obrządku; krewni, przyiaciele, domownicy, czułą iego troskliwość zaymowali do ostatniey chwili; a gdy ostatnia miała iuż wybić godzina, starożytnych Bohatyrów zwyczaiem, kazał sobie podać ten oręż, który mu towarzyszył w boiach, który wraz z iego dłonią zgruchotany był

w bitwie nad Berezyną, i iemu polecił straż swoich popiołów. Z tąż samą przytomnością umysłu kazał obok śmiertelnych zwłok złożyć szablę, pomnik Wielko-Polskiey w 1794 roku wyprawy; szablę, którą szczególnie w legionach Polskich we Włoszech utrzymać usiłował honor Polaków, i trzy kule, od których w bitwach pod Novi, pod Tczewem i nad Berezyną odebrał postrzały. Przeznaczywszy nakoniec mundur legiionów za ostatni dla siebie ubiór, zakazał wszelkich pogrzebu okazałości, i pośród łez i ięków przytomnych z niewzruszoną stałością przeszedł do wieczności.

Z Winnogóry d 13 Czerwca.

Odbyliśmy dziś w tuteyszym parafiialnym kościele ostatnią religiyną posługę zwłokom ś. p. JW. Jana Henryka Dąbrowskiego. Wieczorem dzień ten żałobny poprzedzaiącym nastąpiło przeniesienie ciała z mieszkalnego domu do kościoła. Ciało zmarłego, podług życzeń pozostałey wdowy nabalsamowane, złożone było w trumnie miedzianey, podług ostatniey nieboszczyka woli w ubiorze munduru legiionów Polskich wraz z trzema szablami i trzema kulami ręczney broni, od których w obronie kraiu w świetnych kampaniiach odebrał postrzały. — IX. Proboszcz Solecki z dóbr zmarłego, przy wyprowadzeniu ciała, stosowną miał przemowę. Trumnę miedzianą wstawioną w trumnę zwierzchnią drewnianą, examitem narodowych kolorów bogato srebrnemi galonami i antabami ozdobioną, w pośród rozczulaiącego płaczu, nieśli domownicy, którą liczny orszak duchowieństwa poprzedzał, a zebrani okoliczni obywatele, przychylni wieśniacy i strapione otaczało ubostwo. Swit dnia ogłosiły dzwony i żałobne modły, które zakończył w południe błagalną na ołtarzu ofiarą w solennym obrządku, W. IX. Miaskowski, Proboszcz Katedralny Poznański. Po mszy S. i po kazaniu, miał mowę pogrzebową w rozczulaiących wyrazach IXiądz Wilkoński, Proboszcz z Nekli, a ostatnie zwłokom zmarłego wyraził pożegnanie Jenerał Kosiński, uczeń w sztuce woienney i od 1794 roku aż do kompanii 1812 we wszystkich kampaniiach nierozdzielny towarzysz broni zmarłego Wodza. Dnia tego żałobną i tkliwą okazałość, pomnożył liczny ziazd obywateli przybyłych z Poznania i okolic dla oddania ostatniego hołdu szacunku i wdzięczności za wysługi kraiowi, którym całe Jenerała Dąbrowskiego życie było poświęcone. Na czele świetnego tego orszaku znaydował się JW. Senator Woiewoda Hrabia Działyński, W. Pułkownik d' Anhalt, dowódca siły zbroyney Xięstwa; Adjutant Jenerała kommenderuiącego w W. X Poznańskiem i Komendant żandameryi Powiatu Sredzkiego, która trzymała w kościele wartę, przytomni byli ostatniey posłudze zasłużonemu na polu sławy Wodzowi. JW Jenerałowa Dąbrowska za radą doktora i ustępuiąc przymusowi troskliwych przyiaciół oddaliła się od tego mieysca, które stroskaney naybolesnieyszą iatrzyło ranę, w każdym przedmiocie ukazuiąc nie nagrodzoną stratę, ale z konieczney iey woli w czasie religiynych obrządków wprowadzono pozostałe po oycu sieroty: czteroletnią córeczkę i dwuletniego syna, grubą odzianych żałobą. Wiek ich nieudolny ieszcze do poięcia tego bolesnego na wieki rozbratu; rozrzewnił przytomnych tą niewinności radością, iaką okazały na widok zawieszonego nad trumną wizerunku oyca. — Po nabożeństwie, W. Kommissarz Sprawiedliwości Zaborowski, Exekutor testamentu, zapieczętował trumnę zwierzchnią czterema pieczęciami, wewnętrzna miedziana na 4ry zamki iest zawarta. — Szanowne te ostatki wielkiego Męża, którego sława napełnia Europę, w podziemnym Kościoła sklepie, kilka tylko stóp mieysca zayma ulą.

DODATEK
DO Nro 52.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1. LIPCA 1818 Roku WE SZODĘ.

Z Londynu d. 12 Czerwca.

Onegday d. 10 po południu Xże Rejent przybył do wyższey izby dla zakończenia i rozwiązania parlamentu, chociaż wedle przepisów rok ieszcze w tym składzie miał trwać. W południe ieszcze bogato ubrane mnostwo Dam zaięło ławki. Xiężna i Xże Kambridge, W. Xże Rossyyski Michał, obcy posłowie i Ministrowie znaydowali się z wielu znakomitemi osobami na tym obrzędzie. Zaraz po godzinie z wystrzały z dział zapowiedziały przybycie Xcia Rejenta, który z licznym orszakiem wszedł do Sali. Znaki dostoynosci Królewskiey niesione przed nim były. Otoczony Ministrami usiadłszy na tronie, rozkazał Mistrzowi obrzędów, P. Tyrwhitt, wezwać członki niższey do wyższey izby. Było ich do 80 obecnych. Będący na ich czele Mowca przystąpił do kraty i oddał Xciu Rejentowi uchwalone ostatnie bille, które Xże Rejent zatwierdziwszy, czytał mowę zakończaiącą posiedzenia i rozwiązuiącą parlament. W mowie tey, wedle zwyczaiu, wyraził Xże swóy żal, że zdrowie Króla bynaymniey się nie polepszyło, i że od obcych Mocarstw odbiera ciągle naymocnieysze zapewnienia o ich ku temu kraiowi przyiaźni i chęci utrzymania powszechney spokoyności. Członkom obu izb dziękował za pomnożenie na iego zalecenie w kraiu kościołów, uchwalenie na tego roczne potrzeby kraiu pieniędzy, poczytuiąc się za szczęśliwego, iż może im donieść, że ciągle pomnażaią się dochody kraiowe.

Po odczytaniu mowy przez Xcia Rejenta, Lord Kanclerz z iego rozkazu rzekł: "Lordowie i Członki Izby niższey! J. Królewicowska Mość Xże Rejent chce i postanowił w imieniu Króla, aby teraźnieyszy parlament był rozwiązany. Parlament teraźnieyszy iest zatem rozwiązany.„

Po ogłoszeniu tem rozeszły się zaraz obie izby.

Względem obrania nowego parlamentu wydana zaraz została w d. 10 b. m. odezwa.

Pisma tuteysze przypisuią teraźnieysze rozwiązanie Parlamentu nieukontentowaniu Xcia Rejenta z postępowania izby niższey (iak wiadomo nie uchwala żądanych summ dla Królewiczów iego braci.) Ministeryilne zaś zbiiaiąc te twierdzenia, wyrazaią, iż Xże Rejent chciał tylko przez to rozwią-

...łu... ...wrócona iest teraz ...owe do parlamentu obiory. ...milii i Kapitan morski Maxwell, oba z strony ministrowskiey, podali się na Kandydatów w Westminsterze przeciw PP. Burdet i Kinnaird, którzy należą do strony demokratyczney.

Pomiędzy 49 cudzoziemcami, którzy przez zakupienie akcyy banku Szkockiego, sądzili mieć zapewnione prawo Obywatelstwa Angielskiego, znayduie się Pułkownik Flahaut, były adjutant Bonapartego, który ożenił się z córką Lorda Keith.

Mowią, iż Dwór nasz wezwał Dwór Peterzburski, aby żądał od Porty oświadczenia się wyraźnie, czyli rządy Barbaryyskie uważa iako sobie podległe, i zaręcza za nietykalność okrętów Europeyskich narodów z strony tych rozbóyników morskich. Gdyby Porta dała zaprzeczaiącą odpowiedź, tedy rząd nasz chce z N. Cesarzem Rossyyskim zawrzeć podobną umowę iak z Hiszpanią i Niderlandami, zapewniaiącą wzaiemne uszanowanie dla bander obu kraiów.

Gazeta Times donosi z Hiszpanii, iż Minister Pizarro składa swóy urząd, a obeymie go Xżę Don Carlos, poseł w Londynie. — Przeznaczona do południowey Ameryki eskadra Hiszpańska odpłynęła d. 21 Maia z zapieczętowanemi rozkazami z Kadyxu.

Wyciąg z listu Kupca z wyspy S. Heleny do iednego z swoich korrespondentów w Londynie z d. 28 Marca 1818.

"Okręt Kambridga, Kapitana Toussaint, przybył tu przed kilku tygodniami z rożnemi dla tey wyspy dogodnemi towarami, które bardzo dobrze sprzedane zostały. Na tymże okręcie przywiezione zostały dwie ryciny wyobrażaiące młodego Napoleona, które zabrał Gubernator pod pozorem, iż przeszle ie Oycu do Longwood. Widok tych wizerunków sprawiłby zapewne był Oycu wielkie ukontentowanie; lecz Gubernator pozbawił go i tey słabey pociechy, zatrzymawszy u siebie kopersztychy. Moralne to udręczenie, dołączone do fizycznych, które znosić musi Napoleon, mszczą znacznie iego zdrowie. Zdaie się, iż wzięto sobie za regułę dokuczać mu, ażeby się za ryzł. Mszczą się Anglicy; lecz pięknie by było, gdyby przynaymniey udawali wspaniałomyślność względem Męża, który udawał, iż w nią wierzy."

Z Paryża d. 13 Czerwca.

Były Rossyyski Minister spraw wewnętrznych i zagranicznych, Hr. Kotszubey, który bawi tu od 6 miesięcy, odiedzie w krótce do Rossyi i uda się prosto do Cesarza.

Król pozwolił miastu Paryżowi zaciągnąć 7 mill. fr. na ukończenie kanału Ourq.

Monsieur, brat Królewski, odwiedził d. 11 b. m. mennicę. Iey Dyrektor Baron Puymaurie okazał mu między innemi wszystkie bitych we Francyi monet stępla od Ludwika XII. których iest 9974.

Minister policyi Hr. Cazes żeni się z corką Hr. St. Aulaire, i z pokrewni się przez to z Xiężniczką Brunświcko-Bevern, z domu Xiężniczką Nassau, która iest ciotką Hr. St. Aulaire. Rzeczona Xiężna mieszka od wielu lat w Glüksbergu. Król Duński mianował z tego powodu Hr. Cazes Xięciem Glüksbergu z obowiązkiem kupienia dobr w Niemieckich iego kraiach i złożenia pewney summy w banku Duńskiem.

Minister wovny zalecił wszystkim prefektom, aby starali się iak nay więcey zaciągać do woyska ochotników, gdyż wolą iest Króla w niedostatku tylko ochotników ucieć się do ustawy względem zaciągu.

Hr. Chaptal trudni się teraz, iak mówią, dziełem o statystyce rolnictwa, stanu fabryk i przemysłu we Francyi.

Dnia 30 Czerwca 1818.
Cena zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszenicy	26 —	24 —	22 —	20 —
— Żyto	21 —	20 15	20 —	19 —
— Jęczmienia	15 —	14 —	13 —	12 —
— Owsa	10 —	9 15	9 —	8 15
— Jagieł	42 —	40 —	38 —	36 —
— Grochu	25 —	23 —	22 —	20 —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

Bieg pieniędzy w Wiedniu d. 25 Czerwca.
Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł.
Czer. Zł. Cesarski.
Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 245

W Krakowie d. 22 Czerwca.

Czer. Zł. Holl: monetą Conrant	Złp. 19	gr. 6.
— detto Cesarski	18	— 27
Fryd. Pruskie	33	— 15
Luidor	37	— —
złoto frankowy	32	— 6
Szeiny Wiedeńskie za 100	238	— —
Złoty ryński Szeinami	1.	— 20.

DONIESIENIA

Podaie się do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i z Jego Okręgiem w dniu 12 Maia r. b. Nro 1229 wydaney, Młyn z Grontem w Promniku białym sytuowany, Bularnia zwany, stosownie do Uchwały Rady Familiyney w dniu 29 Sierpnia 1817 r. zapadłey, a przez Trybunał, w dniu 12 Września 1817 r. do Nru 2956 zatwierdzoney, przez publiczną Licytacyą za gotowe pieniądze w monecie srebrney kurs w Kraiu maiącey, więcey daiącemu sprzedany będzie. — Szacunek tego Młyna z Grontami przez w Sztuce biegłych iest ustanowiony w kwocie złp. 4703 gr. 26. — W tym więc celu do Licytacyi przedstanowczey termin na dzień 3ci Lipca r. b. wyznacza się na godzinę 10 ranną. — Licytacya ta odbywać się będzie w Kancellaryi Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa przy Ulicy Grodzkiey Nro 106. — Warunki tey Licytacyi, każdy chęć licytowania maiący, przeyrzeć może u podpisanego do tey Licytacyi delegowanego. — Życzący więc sobie takowego Młyna nabycia, opatrzeni w Vadium złp. 470 w mieyscu, dniu i godzinie znaydować się zechcą. — W Krakowie dnia 16 Maia 1818 roku.

Skarzyński Sek. T. I. Inst. W. M. K. D.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym, &c. Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 13ym Lipca r. b. o godzinie 10tey ranney w Biorze Wydziału Policyi odbywać się będzie Licytacya na dostawę Effektów dla Milicyi kraiowey iako to:

Sukna granatowego na mundury	łokci	270½
dto Niebieskiego na wyłogi	dto	52¾
dto Białego na szpencerki	dto	220.
dto Szaraczkowego na spodnie	dto	265.
Furażerek zrobionych	sztuk	107.
Halsztuków z zma Szteflikami podszewką haftkami i robotą	sztuk	103.
Haftek do mundórów	tuzinów	89.
Guzików do mundorow Szpencerków i płaszczów	tuzinów	268.
Płótna na podszewkę do mundurów płaszczów, szpencerków i spodni	łokci	689.
Płótna na sienniki i wsypki	dito	902.
dito na prześcieradła i poszewki	dito	173½.
Tornistrów żołnierskich	sztuk	302.
Pendentów z przęczką mosiężną i robotą	sztuk	60.

Przeznacza się zaś cena:

Sukna granatowego łokieć	złp.	5.
Sukna niebieskiego na wyłogi łok:	złp.	5.
dito Białego	dito złp	4.
ditto Szaraczkowego	dito złp	5
Furażerek sztuka iedną	złp	3.
Halsztuków dito dito	złp	1 g 12
Haftek tuzin ieden		g 23
Guzików tuzin ieden		g 34
Płótna na podszewkę mundurów łokieć ieden		gr 15
dito na sienniki i wsypki		gr 13
dito na prześcieradła i poszewki		gr 24
Tornister ieden	złp.	14
Pendent ieden	złp.	7.

Gdyby znaleźli się Entreprenerowie którzyby w ogule wzwyż wyrażone Effekta dostarczyć chcieli, obowiązani będą przed zaczęciem licytacyi złożyć Vadium summę złp. 1009. Zaś o innych warunkach licytacyi iako też o ilości szczegółowych Vadiów do każdego artykułu zastosowanych. Pretendenci powziąść mogą wiadomość każdego czasu w Biorze tegoż Wydziału. W Krakowie d. 10 Czerwca 1818.

Bartsch,
Konwicki, Sekretarz.

Pewny Obywatel iadący do Karlsbadu, szuka Kompanisty na połowę Expessy; zamyśla wyiechać około 12 t. m. Dalszą wiadomość u Redaktora Gazety powziąść można.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż gdy w skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa a Jego Okręgiem, w dniu 21 wszym Lutego r. b. do N. ru 3568 wydaney, Licytacya przedstanowcza Kamienicy pod Nrem 98 w Kazimierzu stoiącey, do Sukcessorów niegdy Hrabi Ankwicza należącey, w dniu 18 Maia r. b. agitowana, dla braku Licytantow spełzła, przeto termin Licytacyi stanowczey, teyże Kamienicy, na dzień trzeci Lipca r. b, na godzinę 10tą ranną w Kancellaryi Trybunału W. N. i ściśle Neutral. M. Krakowa naznacza się. — O Warunkach Licytacyi każdego czasu u podpisanego, delegowanego, dowiedzieć się można. — Szacunek tey Kamienicy iest Czer: zł: 1500 w złocie, czyli 27,000 zł. pol. — Życzący więc kupna opatrzeni w Wadium 150 czer: zł: w złocie, na dzień, godzinę i mieysce wyznaczone zapraszaią się. — W Krakowie dnia 18 1818 roku.

Skorzyński, Sekr. T. C. I. Inst. delegowany.

Dom w Mieście Pilicy przy ulicy Markowskiey pod L. 44 z staynią, wozownią, Chlewami, stodołą i Szpichlerzem wraz z ogródkiem pod włoszczyznę i z dwoma ogrodami pod iarzynę, tudzież z gruntem obszernym nad rzeką Pilicą leżącym, żadnemu widerkaffami i długami nieobciążony; iest do sprzedania z wolney ręki przez Jmć Pana Walentego Pozowskiego Obywatela Krakowskiego w Krakowie przy ulicy Wiślney pod liczbą 308 w Kamienicy swoiey zamieszkałego.

Wieś Gozna z przyległością Czarnocice w Woiewodztwie Krakowskim obwodzie Kieleckim leżąca, mil 10 od Miasta Krakowa, mila 1 od Miasta Jędrzeiowa ½ mili od Sobkowa i ½ mili od rzeki spławney Nidy leżąca, maiąca wszelkie gospodarskie dogodności iako to: pola ornego pod 200 korcy wysiewu zostawiaiąc 3cie w ugor, łąk na 130 wozów czteroszprzęgłych zbioru, i pastwiska dostateczne, zabudowania mieszkalne i gospodarskie w dobrym stanie, pańszczyzną do obrobienia gruntów dostarczaiacą, ogrod fruktowy i warzywowy, młyn na Czarnocicach, karczmę i Browarek z wszelkiemi wygodami, a oraz lasu dobrze uporządkowanego i zawartego na wszelki materyał i budowlę zdatnego składaiącego się z Sosniny, Jodliny, Grabiny i Dębiny morgów 360, w gruncie dobrym rędzinnym, iest z wolney ręki w każdym czasie do sprzedania. Chęć przeto kupna maiący raczą się zgłosić do Dziedziczki Dóbr tych JW. Anny Hrabiny z Miłkowskich Łubieńskiey w mieyscu, lub do W. Onufrego Suskiego w Krakowie na ulicy S. Jana Nr. 481 mieszkaiącego, a o stanie teyże wsi żadnym długiem, ani wyderkaffem nie obciążoney i o cenie szacunkowey, z przedłożonego sobie Eduktu powezmą wiadomość.

Grunta orne Strzelnica zwane przy Kleparzu za S. Floryianem ku Rogatce Mogilskiey, są z wolney ręki do sprzedania z zasiewami ozimym i wiosiennym. Życzący sobie kupna zechce się udać do Właściciela pod N. 547 w ulicy Floryiańskiey.

Kamienica w dobrym stanie, niepotrzebuiąca żadney reparacyi pod Nrem 520 w Ulicy Floryańskiey, o dwóch piętrach, z staynią sklepioną na 24 koni, tudzież Kamienica w teyże ulicy pod Nrem 517 o iednym piętrze (gdyż drugie niemieszkalne) są każdego czasu z wolney ręki do sprzedania.

Jan Hr: Wielopolski oznaymia tak Kupców iako i Maystrów Miasta Krakowa, iż poprzednicze i na przyszłość, wszystko od razu i gotowemi pieniądzmi płacić, a przeto Rachunków żadnych, iego Imieniem zaciągniętych, nie przyimie.